

Jan Ciszewski

Zezwolenie na wykonanie w Polsce orzeczenia sądu francuskiego : glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r. (II CSK 158)

Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 6, 209-223

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Jan Ciszewski

Zezwolenie na wykonanie w Polsce orzeczenia sądu francuskiego Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r. (II CSK 158/08)*

Abstract: Commentary refers to the judgment given in the case of authorizing the enforcement in Poland the decision of the French court.

This paper especially aims at analyzing the transitional provisions contained in Art 54 of the Convention on jurisdiction and the enforcement of judgments in civil and commercial matters, done at Lugano on 16.09.1988 and in Art 66 of Council Regulation (EC) No. 44/2001 of 22.12.2000 on jurisdiction and the enforcement of judgments in civil and commercial matters.

The need to discuss these problems results from the fact that transitional provisions of the Lugano Convention and of Brussels I Regulation on enforcement of court judgments provoke in practice many interpretation doubts.

Finally this commentary refers to the legal character of procedure before the court of 2nd instance, especially to the term “procedure in contradictory matters (Art 43(3) Council Regulation Brussels I and Art 37(1), Art 40(2) Lugano Convention).

Keywords: Convention on jurisdiction and the enforcement of judgments in civil and commercial matters done at Lugano; Council Regulation (EC) nr 44/2001 of 22 December 2000 on jurisdiction and the recognition and enforcement of judgments in civil and commercial matters; enforcement of judgments; transitional provisions; procedure in contradictory matters

Głosowane orzeczenie zostało wydane w sprawie o zezwolenie na wykonanie w Polsce orzeczenia sądu francuskiego.

* Opublikowane w: Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna [dalej: OSNC] 2009, nr 11, poz. 151.

Niniejsze uwagi odnosić się będą zwłaszcza do ustaleń Sądu Najwyższego dotyczących rozgraniczenia czasowego stosowania przepisów Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r.¹, oraz rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych². W dalszej części odniosę się do kwestii charakteru prawnego postępowania przed sądem II instancji oraz do innych zagadnień rozważanych przez Sąd Najwyższy.

I

1. Konieczność ustalenia, czy w omawianej sprawie powinny mieć zastosowanie przepisy konwencji lugańskiej czy też rozporządzenia Bruksela I, wynikała stąd, że orzeczenie sądu francuskiego zostało wydane w dniu 6 lub 9 lipca 2002 r., a więc wówczas gdy Polska i Francja były związane konwencją lugańską³, natomiast postępowanie o zezwolenie na wykonanie orzeczenia sądu francuskiego zostało wszczęte dnia 17 maja 2007 r., tj. wówczas, gdy Polska i Francja były już związane rozporządzeniem. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że sądy I i II instancji przyjęły, że ma zastosowanie konwencja lugańska. Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy, którego zdaniem w sprawie powinno mieć zastosowanie rozporządzenie.

2. Podstawowe znaczenie w omawianej kwestii ma wykładnia art. 66 ust. 1 rozporządzenia Bruksela I.

Zgodnie z art. 66 ust. 1 przepisy rozporządzenia mają zastosowanie do powództw, które zostały wytoczone po jego wejściu w życie. Przypomnieć w związku z tym należy, że rozporządzenie weszło w życie we Francji dnia 1 marca 2002 r. (art. 76), natomiast w Polsce — w dniu przystąpienia do Unii Europejskiej, tj. dnia 1 maja 2004 r.

¹ Dz.U. 2000, nr 10, poz. 132 (dalej: konwencja lugańska).

² Dz.Urz. WE L 12 z dnia 16 stycznia 2001 r., s. 1; tekst polski: Dz.Urz. UE wydanie specjalne 2004 r., rozdz. 19, t. 4, s. 42 (dalej: rozporządzenie Bruksela I lub rozporządzenie).

³ Konwencja ta weszła w życie w Polsce 1 lutego 2000 r. (Dz.U. 2000, nr 10, poz. 133), a w pozostałych państwach w okresie od 1 stycznia 1992 r. do 1 października 1997 r.

Wprawdzie w uzasadnieniu orzeczenia brak jest wskazania daty wytoczenia powództwa przed sądem francuskim⁴, lecz z okoliczności sprawy wynika, że mogło to nastąpić już po dacie wejścia w życie rozporządzenia we Francji. Okoliczność ta nie może jednak prowadzić do ustalenia, że podstawą zezwolenia na wykonanie w Polsce orzeczenia sądu francuskiego jest art. 66 ust. 1 rozporządzenia, ponieważ decydujące znaczenie w świetle tego przepisu powinna mieć data wejścia w życie rozporządzenia w stosunkach między Polską a Francją, tj. dzień 1 maja 2004 r.

W świetle powyższego, na podstawie art. 66 ust. 1 rozporządzenia — w stosunkach między państwami, w których rozporządzenie weszło w życie dnia 1 marca 2002 r., a Polską — uznaniu i zezwoleniu na wykonanie podlegają tylko orzeczenia, które zostały wydane w sprawach wszczętych nie wcześniej niż dnia 1 maja 2004 r. Stanowisko takie zostało wyrażone wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego⁵, w tym również w glosowanym orzeczeniu⁶.

3. Wobec tego, że w omawianej sprawie art. 66 ust. 1 rozporządzenia nie mógł mieć zastosowania, konieczna stała się ocena dotycząca możliwości zastosowania art. 66 ust. 2.

Art. 66 ust. 2 stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 66 ust. 1, lecz podkreślenia wymaga, że wyjątek ten odnosi się tylko do daty wytoczenia powództwa. Przepis ten nie wprowadza natomiast żadnego wyjątku od zasady, że uznaniu i zezwoleniu na wykonanie podlegają na podstawie rozporządzenia tylko takie orzeczenia, które zostały wydane po wejściu w życie rozporządzenia, tj. nie wcześniej niż dnia 1 maja 2004 r.

Zasada ta wynika wprost z części wstępnej art. 66 ust. 2, który stanowi o orzeczeniach wydanych po chwili wejścia w życie rozporządzenia. W tym zakresie przepisy zamieszczone pod literami a) i b) nie zawierają żadnego odmiennego unormowania.

⁴ Ustalenie tej daty nie zawsze będzie łatwe nie tylko na podstawie konwencji lugańskiej, lecz także na podstawie rozporządzenia, ponieważ zaświadczenie stanowiące załącznik V do rozporządzenia nie wymaga podania takiej informacji; por. jednak pkt 4.4 tego załącznika.

⁵ Np. w postanowieniu SN z dnia 19 lipca 2006 r., I CZ 42/06 (OSNC 2007, nr 4, poz. 60; z glosą J. Ciszewskiego — „Przegląd Sądowy” [dalej: PS] 2007, nr 5, s.114); postanowienie SN z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 434/06 (OSNC 2008, nr 3, poz. 37; z glosą J. Ciszewskiego — Orzecznictwo Sądów Polskich [dalej: OSP] 2008, nr 2, poz. 24); postanowienie SN z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 464/06 (niepubl.) i postanowienie SN z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 84/08 (OSNC 2009, nr 9, poz. 128).

⁶ Z powołaniem się na postanowienie SN z dnia 10 sierpnia 2007 r., II CSK 169/07 (niepubl.).

Oczywiste jest w związku z tym, że stosowanie art. 66 ust. 2 lit. a) i b) musi uwzględniać zasadę wynikającą z części wstępnej art. 66 ust. 2. W świetle powyższego istnieje podstawa do stwierdzenia, że rozporządzenie nie stanowi podstawy uznania i zezwolenia na wykonanie orzeczeń wydanych przed dniem 1 maja 2004 r. Ustalenie więc, że orzeczenie zostało wydane przed tą datą, powoduje, że zbędne jest dokonywanie jakichkolwiek ustaleń dotyczących okoliczności wymienionych pod lit. a) i b) art. 66 ust. 2.

4. Uzasadnienie glosowanego orzeczenia charakteryzuje się w omawianym zakresie zupełnie odmiennym podejściem, które ponadto nie jest spójne.

Otóż wydaje się, że Sąd Najwyższy całkowicie pominął wstępną część przepisu, koncentrując się na wykładni przepisów zamieszczonych pod lit. a) i b) art. 66 ust. 2. Jedynie pierwsze zdanie tego wywodu — zgodnie z którym w art. 66 ust. 2 lit. a) i b) przewidziane zostały dodatkowo dwie wyjątkowe sytuacje obejmujące przypadki wytoczenia powództwa przed dniem wejścia w życie rozporządzenia — ma podstawę w treści powołanych przepisów.

I w tym jednak zakresie wypowiedź Sądu Najwyższego wymaga spreycyzowania, ponieważ przyjął on, że omawiane przepisy dotyczą przypadków wytoczenia powództwa przed dniem wejścia w życie rozporządzenia w danym państwie, a zatem w państwie, w którym zostało wytoczone powództwo. Art. 66 ust. 2 w swej części wstępnej zawiera natomiast sformułowanie o wejściu w życie rozporządzenia, bez wskazania, że chodzi o państwo, w którym wytoczono powództwo.

W wykładni tego sformułowania należy zaś uwzględnić datę wejścia w życie rozporządzenia w stosunkach pomiędzy państwem, w którym orzeczenie zostało wydane, a państwem, w którym wnosi się o zezwolenie na wykonanie orzeczenia. Wykładnia taka została przyjęta bezspornie na gruncie art. 66 ust. 1⁷ i powinna być przyjęta również na gruncie art. 66 ust. 2.

5. W dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 66 ust. 2 lit. a), zgodnie z którym rozporządzenie ma zastosowanie, jeżeli powództwo zostanie wytoczone w państwie pochodzenia (tj. w państwie, w którym orzeczenie zostało wydane) po dacie wejścia w życie konwencji lugańskiej⁸ w państwie pochodzenia oraz w państwie, w którym orzeczenie jest powoływane. Należy mieć ponadto na uwadze, że potwier-

⁷ Por. wyżej.

⁸ W związku z tym, że Polska nie była stroną Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Brukseli dnia 27 września 1968 r. (tekst jednolity Dz.Urz. WE C 27 z dnia 26 stycznia 1998 r., s. 1), w analizie art. 66 ust. 2 lit. a) ograniczam się do wskazania konwencji lugańskiej.

dzenie istnienia wskazanej okoliczności nie jest wystarczające, musi bowiem ponadto być spełnione wymaganie, aby orzeczenie było wydane nie wcześniej niż dnia 1 maja 2004 r.

W związku z tym, że konwencja lugańska weszła w życie w stosunkach między Polską a Francją dnia 1 lutego 2000 r., w świetle omawianego przepisu rozporządzenie będzie podstawą uznania i zezwolenia na wykonanie orzeczenia, jeżeli powództwo zostało wytoczone nie wcześniej niż dnia 1 lutego 2000 r. i nie później niż 30 kwietnia 2004 r. (art. 66 ust. 1 rozporządzenia), a orzeczenie zostało wydane po tej dacie.

Zdaniem Sądu Najwyższego sytuacja opisana w art. 66 ust. 2 lit. a) odpowiada stanowi faktycznemu niniejszej sprawy. Ustalenie to jest trafne, ale tylko wówczas, gdy bierze się pod uwagę wyłącznie brzmienie przepisu figurującego jako lit. a). Jest jednak ono mylące, ponieważ całkowicie pomija wymaganie z części wstępnej art. 66 ust. 2 dotyczące daty wydania orzeczenia.

Pomijając całkowicie ten fragment przepisu, Sąd Najwyższy przyjął, że warunkiem zastosowania rozporządzenia jest to, aby konwencja lugańska obowiązywała w chwili wydania orzeczenia zarówno w kraju pochodzenia orzeczenia, jak i w kraju w którym wskazane orzeczenie jest powoływane.

Pogląd ten nie znajduje uzasadnienia. Zgodnie z omawianym przepisem jednym z warunków zastosowania rozporządzenia jest, aby konwencja lugańska obowiązywała Polskę i Francję, ale nie w dniu wydania orzeczenia, lecz w dniu wytoczenia powództwa. W przypadkach bowiem gdy w dniu wydania orzeczenia w stosunkach pomiędzy zainteresowanymi państwami obowiązywała konwencja lugańska, to ta konwencja, a nie rozporządzenie, będzie stanowić podstawę uznania orzeczenia i zezwolenia na jego wykonanie.

6. Mimo iż Sąd Najwyższy ustalił, że w omawianej sprawie ma zastosowanie art. 66 ust. 2 lit. a), dalsze wywody zawarte w uzasadnieniu odnoszą się także do art. 66 ust. 2 lit. b).

Z przepisu tego, jeśli uwzględni się część wstępną art. 66 ust. 2, wynika, że rozporządzenie stanowi podstawę uznania i zezwolenia na wykonanie orzeczenia wydanego nie wcześniej niż dnia 1 maja 2004 r., jeżeli powództwo zostało wytoczone przed dniem wejścia w życie konwencji lugańskiej w stosunkach między Polską a Francją, tj. przed dniem 1 lutego 2000 r. Aby można było zastosować rozporządzenie, konieczne jest jednak spełnienie wymaganie dotyczącego jurysdykcji, które szczegółowo zostało określone w tym przepisie.

Sąd Najwyższy, analizując art. 66 ust. 2 lit. b) rozporządzenia, wyraził pogląd, że przepis ten obejmuje przypadki, gdy powództwo zostało wytoczone po wejściu w życie rozporządzenia. Pogląd ten jest niezrozu-

miały, ponieważ w sytuacjach gdy powództwo zostało wytoczone po dniu 1 maja 2004 r., podstawą uznania i zezwolenia na wykonanie orzeczenia jest nie art. 66 ust. 2 lit. b), lecz art. 66 ust. 1. Również niezrozumiałe jest przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że w omawianej sprawie sąd apelacyjny naruszył art. 66 ust. 2 lit. b) przez jego niezastosowanie.

7. W sprawie będącej przedmiotem niniejszych uwag rozporządzenie nie mogło więc mieć zastosowania. Postępowanie o zezwolenie na wykonanie orzeczenia powinno toczyć się na podstawie konwencji lugańskiej.

Wprawdzie z uzasadnienia orzeczenia nie wynika data wytoczenia powództwa przed sądem francuskim, lecz z okoliczności sprawy wiadomo, że powództwo zostało wytoczone po dniu 1 lutego 2000 r. W takiej sytuacji zastosowanie konwencji nastąpiłoby na podstawie jej art. 54 ust. 1⁹. Z przepisu tego wynika, że konwencja lugańska ma zastosowanie w zakresie uznawania lub wykonywania orzeczeń, jeżeli powództwo zostało wytoczone po wejściu w życie tej konwencji zarówno w państwie pochodzenia, jak i w państwie wezwanym¹⁰.

Jeżeli jednak powództwo zostało wytoczone przed dniem 1 lutego 2000 r., podstawą zastosowania konwencji lugańskiej byłby jej art. 54 ust. 2; w takiej sytuacji konieczne byłoby ponadto ustalenie, że sąd francuski miał jurysdykcję na podstawie przepisów, które są zgodne z przepisami jurysdykcyjnymi konwencji lugańskiej¹¹.

8. W związku z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia na temat problematyki intertemporalnej dotyczącej stosowania konwencji lugańskiej i rozporządzenia Bruksela I należy przypomnieć, że dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w sposób jednoznaczny przyjmowało, że rozporządzenie nie ma zastosowania w sprawach o zezwolenie na wykonanie orzeczeń, które zostały wydane przed dniem 1 maja 2004 r.¹²

⁹ W uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 marca 2007 r. (II CSK 464/06, niepubl.) Sąd Najwyższy, ustalając, że nie ma zastosowania rozporządzenie, wskazał, że właściwą podstawą jest konwencja lugańska. SN powołał się na art. 66 ust. 2 lit. a) rozporządzenia, stwierdzając, że w dacie wydania orzeczenia sądu niemieckiego — Polska i Niemcy były stronami konwencji lugańskiej. W sprawie tej właściwą podstawą stosowania tej konwencji był jej art. 54 ust. 1.

¹⁰ Por. J. Ciszewski: *Przepisy przejściowe konwencji lugańskiej i rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 (Bruksela I)*, „Europejski Przegląd Sądowy” [dalej: EPS] 2006, nr 6, s. 15 i cyt. tam literatura.

¹¹ Pomijam dalszą część tego przepisu dotyczącą zgodności z przepisami jurysdykcyjnymi innej umowy międzynarodowej, gdyż w stosunkach polsko-francuskich nie obowiązywała taka umowa. Por. ponadto postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 25/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 30 (z glosami: A. Torbusa, EPS 2005, nr 12, s. 44 i J. Ciszewskiego, PS 2006, nr 11—12).

¹² Postanowienia SN z dnia 19 lipca 2006 r., 28 marca 2007 r. i 17 lipca 2008 r. (por. przypis 5) oraz postanowienie SN z dnia 4 września 2008 r., IV CSK 179/08 (niepubl.)

9. Ustalenie, który z omawianych aktów prawnych, tj. konwencja lugańska czy rozporządzenie Bruksela I, ma zastosowanie w danej sprawie, może mieć wpływ na treść orzeczenia sądu¹³. W postanowieniu z dnia 4 września 2008 r.¹⁴ Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że różnice pomiędzy rozporządzeniem, przyjętym za podstawę orzekania przez sądy I i II instancji, a konwencją lugańską mogą mieć wpływ na wynik sprawy, ponieważ z różnym stopniem rygorystyki formułują one tzw. klauzulę porządku publicznego.

Uwaga ta dotyczy art. 27 pkt 1 konwencji lugańskiej i art. 34 pkt 1 rozporządzenia. Ten ostatni przepis ogranicza możliwość odmowy uznania i zezwolenia na wykonanie orzeczenia z powodu klauzuli porządku publicznego. Także art. 34 pkt 2 rozporządzenia w porównaniu z art. 27 pkt 2 konwencji lugańskiej ogranicza możliwość oddalenia wniosku w wypadku, gdy pozwany nie wdał się w spór. W rozporządzeniu brak jest ponadto przepisu odpowiadającego art. 27 pkt 4 konwencji lugańskiej, który stanowił podstawę odmowy uznania i zezwolenia na wykonanie orzeczenia, jeżeli sąd zastosował prawo inne niż to, które należało zastosować na podstawie norm kolizyjnych państwa uznającego¹⁵.

II

1. Kolejnym zagadnieniem rozważanym przez Sąd Najwyższy był przebieg postępowania przed sądem II instancji, które zostało wywołane wniesieniem środka zaskarżenia od orzeczenia rozstrzygającego wniosek o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego.

W związku z ustaleniem Sądu Najwyższego, że w sprawie miało zastosowanie rozporządzenie, a nie konwencja lugańska, podstawą tych rozważań był art. 43 ust. 3 rozporządzenia. Wynik tych rozważań zna-

i postanowienie SN z dnia 19 lutego 2009 r., II CSK 492/08, OSNC 2009, Zb. Dod. D, poz. 102.

¹³ W postanowieniu z dnia 12 grudnia 2006 r., II CZ 103/06 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w zakresie zarzutów dłużnika nie miało istotnego znaczenia zagadnienie, czy w sprawie miało zastosowanie rozporządzenie czy konwencja lugańska, ponieważ te akty prawne regulują w taki sam sposób m.in. kwestię doręczenia dłużnikowi orzeczenia sądu I instancji.

¹⁴ IV CSK 179/08 (niepubl.).

¹⁵ Różnice dotyczą także art. 27 pkt 5 konwencji lugańskiej i art. 34 pkt 4 rozporządzenia.

laź odzwierciedlenie w tezie, której najistotniejszy fragment stanowi, że sąd II instancji rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu jawnym lub niejawnym, na które wzywa strony w celu wysłuchania (art. 148 § 2 i art. 152 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.)

Dalsze uwagi dotyczyć będą wykładni art. 43 ust. 3 rozporządzenia, a następnie — odpowiednich przepisów konwencji lugańskiej, które niesłusznie zostały uznane za niemające zastosowania w sprawie.

2. Zgodnie z art. 43 ust. 3 rozporządzenia środek zaskarżenia — od orzeczenia sądu I instancji rozstrzygającego o wniosku o stwierdzenie wykonalności — jest rozpoznawany zgodnie z przepisami właściwymi dla postępowania, w którym wysłuchane zostają obydwie strony. Brzmienie tego przepisu jest w pełni zgodne z tekstem w języku niemieckim¹⁶, podczas gdy teksty w językach: angielskim i francuskim zawierają odniesienie do przepisów o postępowaniu kontradyktoryjnym¹⁷.

Przepis ten zawiera odesłanie do przepisów prawa wewnętrznego państwa wykonania dotyczących przebiegu postępowania odwoławczego¹⁸. Gdy w rachubę wchodzi stosowanie przepisów prawa wewnętrznego, w żadnym wypadku nie może to prowadzić do zakwestionowania zasad wyraźnie lub w sposób dorozumiany określonych w rozporządzeniu¹⁹.

3. W głosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zasadnie przyjął, że postępowanie wywołane wniesieniem środka zaskarżenia powinno być postępowaniem prowadzonym na zasadzie kontradyktoryjności. Wprawdzie tekst w języku polskim art. 43 ust. 3 rozporządzenia nie stanowi wprost o kontradyktoryjności postępowania, jednakże wymaganie przestrzegania zasady kontradyktoryjności jest oczywiste wobec konieczności stosowania przepisów właściwych „dla postępowania, w którym wysłuchane zostają obydwie strony”.

¹⁶ Tak również P. Grzegorzcyk: *Wysłuchanie dłużnika przed sądem drugiej instancji w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności zagranicznego orzeczenia w prawie europejskim*. „Palestra” 2009, nr 3—4, s. 235. Dotyczy to również brzmienia pkt 18 motywów rozporządzenia.

¹⁷ „the rules governing procedure in contradictory matters”; „les règles de la procédure contradictoire”.

¹⁸ Tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2006 r., I CSK 262/06 (OSP 2008, nr 2, poz. 23). Szerokie odesłanie do prawa wewnętrznego przewiduje art. 40 ust. 1 rozporządzenia, stanowiąc, że do postępowania w sprawie składania wniosku stosuje się prawo państwa wykonania. Zasada ta ma zastosowanie także w dalszych stadiach postępowania, jeżeli rozporządzenie nie zawiera unormowania szczegółowego zagadnienia. Por. na tle konwencji brukselskiej — wyrok ETS z dnia 3 października 1985 r. (RS 119/84 Capelloni/Pelkmans: Slg. 1985, s. 3147) oraz na tle konwencji lugańskiej — postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2006 r. (I CZ 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 60).

¹⁹ Tak na gruncie konwencji brukselskiej — wyrok ETS z dnia 3 października 1985 r.

Określając istotę zasady kontradiktoryjności, Sąd Najwyższy stwierdza, że oznacza ona zapewnienie możliwości aktywnego udziału obu stron w celu gromadzenia materiału procesowego. Na gruncie art. 43 ust. 3 rozporządzenia realizacja tej zasady następuje przez umożliwienie stronom udziału w posiedzeniu sądu w celu ich wysłuchania. Znalazło to wyraz w stwierdzeniu Sądu Najwyższego, że wnioskodawca i uczestnik postępowania powinni zostać powiadomieni o terminie rozpatrzenia środka zaskarżenia; dotyczy to także sytuacji, gdy rozpoznanie zażalenia ma nastąpić na posiedzeniu niejawnym, na które strony powinny być wezwane w celu wysłuchania.

Zdaniem Sądu Najwyższego zapewnienie kontradiktoryjności może nastąpić na posiedzeniu niejawnym (art. 397 § 1 k.p.c.), na które wezwane zostają obie strony (art. 152 zd. 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), lub na rozprawie (art. 148 § 2 k.p.c.).

Podsumowując wypowiedź Sądu Najwyższego, stwierdzić należy, że na gruncie art. 43 ust. 3 rozporządzenia utożsamia on kontradiktoryjność postępowania z obowiązkiem ustnego wysłuchania stron. Na podstawie uzasadnienia orzeczenia nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie, czy pogląd Sądu Najwyższego jest konsekwencją rozumienia właśnie w taki sposób zasady kontradiktoryjności, czy też jest oparty wyłącznie na brzmieniu w języku polskim art. 43 ust. 3.

4. W związku z tą wypowiedzią warto przypomnieć, że już wcześniej został w literaturze²⁰ wyrażony odmienny pogląd, mianowicie że przepisu art. 43 ust. 3 rozporządzenia nie należy rozumieć dosłownie jako rodzącego konieczność ustnego wysłuchania każdej ze stron; wysłuchanie może bowiem nastąpić także przez umożliwienie przedstawienia stanowiska w piśmie procesowym, np. w odpowiedzi na środek zaskarżenia wniesiony przez stronę przeciwną²¹.

Przytoczony pogląd wydaje się uzasadniony. Podkreślenia wymaga bowiem to, że art. 43 ust. 3 przewiduje jedynie wymaganie, aby postępowanie było kontradiktoryjne. W pozostałym zakresie odsyła on do prawa wewnętrznego, które jest właściwe dla określenia standardów kontradiktoryjności postępowania. Skoro przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują bezwzględnego wymagania wezwania stron na posiedzenie sądu, to brak jest na gruncie art. 43 ust. 3 podstaw do przyjęcia ogólnej tezy o konieczności „ustnego” wysłuchania obu stron.

²⁰ K. Weitz: *Europejskie prawo procesowe cywilne*. W: *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*. Red. A. Wróbel. Wyd. Wolters Kluwer, 2005, s. 615.

²¹ Tak również P. Grzegorzczak (*Wysłuchanie dłużnika...*, s. 236), który prezentuje pogląd, że na gruncie art. 43 ust. 3 postępowanie może być ukształtowane w prawie krajowym jako postępowanie pisemne pod warunkiem zapewnienia „wysłuchania” w taki sposób.

Takie wysłuchanie będzie oczywiście możliwe na rozprawie lub posiedzeniu niejawnym, jeżeli w okolicznościach konkretnej sprawy sąd uzna to za pożądane (art. 148 § 2, art. 152 zd. 2 k.p.c.)²².

Przedstawiona tu wykładnia art. 43 ust. 3 rozporządzenia Bruksela I jest właściwa nie tylko na gruncie tego rozporządzenia, lecz także na tle innych aktów prawnych, które zawierają takie samo unormowanie. Dotyczy to m.in. art. 43 ust. 3 tzw. nowej konwencji lugańskiej²³ oraz art. 32 ust. 3 rozporządzenia w zakresie zobowiązań alimentacyjnych²⁴.

5. Krótko przed wydaniem głosowanego orzeczenia, bo w dniu 17 lipca 2008 r.²⁵, Sąd Najwyższy odniósł się do tego samego zagadnienia, z tą tylko różnicą, że podstawą orzekania w tej sprawie była konwencja lugańska, a nie rozporządzenie. W sprawie tej sąd I instancji stwierdził wykonalność orzeczenia sądu zagranicznego. W wyniku zażalenia uczestników postępowania sąd II instancji na posiedzeniu niejawnym zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek.

Sąd Najwyższy, oceniając postępowanie w tej sprawie, wyraził pogląd, że rozpoznanie zażalenia na posiedzeniu niejawnym nie narusza art. 37 konwencji lugańskiej, gdy druga strona otrzymała jego odpis i mogła wnieść odpowiedź na ten środek odwoławczy.

Podstawą rozstrzygnięcia był art. 37 ust. 1 konwencji lugańskiej, który stanowi, że środek zaskarżenia od orzeczenia zezwalającego na wykonanie wnosi się zgodnie z przepisami właściwymi dla postępowania procesowego²⁶. Uwzględnienie innych wersji językowych tego przepisu²⁷ prowadzi jednak do wniosku, że trafniejsze byłoby określenie, że chodzi o postępowanie kontradiktoryjne (sporne)²⁸.

²² P. Grzegorzcyk: *Wysłuchanie dłużnika...*; K. Weitz: *Europejskie prawo...*

²³ Konwencja o jurysdykcji i uznawaniu oraz wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzona w Lugano dnia 30 października 2007 r. (Dz.Urz. UE L 339 z dnia 21 grudnia 2007 r., s. 3).

²⁴ Rozporządzenie Rady (WE) nr 4/2009 z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń oraz współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych (Dz.Urz. UE L 7 z dnia 10 stycznia 2009 r., s. 1).

²⁵ II CSK 84/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 128.

²⁶ Zapewne brzmienie tego przepisu w języku polskim było przyczyną wątpliwości wyrażonych w głosowanym orzeczeniu, czy przepis ten statuuje zasadę kontradiktoryjności („przepisy rozporządzenia — odmiennie niż w przypadku konwencji lugańskiej — statuuja wprost zasadę kontradiktoryjności”).

²⁷ „procedure in contentious matters”; „la procédure contradictoire”; „das streitige Verfahren”.

²⁸ Tak: K. Weitz: *Konwencja z Lugano. Wykonalność zagranicznych orzeczeń przed sądami polskimi*. Warszawa 2002, s. 255; P. Grzegorzcyk: *Wysłuchanie dłużnika...*, s. 233.

Omawiany przepis²⁹, podobnie jak art. 43 ust. 3 rozporządzenia, odsyła do prawa wewnętrznego państwa, w którym toczy się postępowanie o zezwolenie na wykonanie orzeczenia³⁰.

Zdaniem Sądu Najwyższego wystarczającym sposobem zapewnienia kontradyktoryjności postępowania jest umożliwienie zajęcia stanowiska na piśmie: uczestnikowi postępowania — przez wniesienie zażalenia, a wnioskodawcy — przez wniesienie odpowiedzi na zażalenie (art. 395 § 1 w zw. z art. 1151 § 2 k.p.c.³¹).

Wprawdzie w wypowiedzi Sądu Najwyższego brak jest wyraźnego powołania się na zasadę, że to prawo wewnętrzne rozstrzyga o sposobie realizacji zasady kontradyktoryjności, jednakże przedstawiony pogląd zyskuje aprobatę. Jest on ponadto zgodny z przedstawionym wcześniej kierunkiem wykładni art. 43 ust. 3 rozporządzenia.

Wykładnia art. 37 ust. 1 konwencji lugańskiej zawarta w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r. powinna być również wykorzystana w wykładni art. 33 ust. 3 rozporządzenia dotyczącego spraw małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej³², z racji zbieżności tych przepisów³³.

6. W celu przedstawienia pełnego opisu omawianego problemu konieczne jest omówienie art. 40 ust. 2 konwencji lugańskiej, który ma zastosowanie w przypadku, gdy środek zaskarżenia od orzeczenia sądu I instancji oddalającego wniosek jest wnoszony przez wnioskodawcę (art. 40 ust. 1). W takiej sytuacji art. 40 ust. 2 konwencji przewiduje wysłuchanie dłużnika³⁴. Uwzględnienie brzmienia tego przepisu w językach: angielskim i francuskim³⁵ musiałyby jednak prowadzić do wniosku, że dłużnik powinien być wezwany do sądu; celem takiego wezwania byłoby (ustne) wysłuchanie dłużnika³⁶.

²⁹ Por. ponadto art. 33 ust. 1 konwencji lugańskiej.

³⁰ K. Weitz: *Konwencja z Lugano...*, s. 100 i 255.

³¹ Obecnie art. 1151¹ § 2 k.p.c.

³² Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2009 r., s. 32.

³³ Jedyna różnica polega na tym, że o ile konwencja lugańska stanowi o postępowaniu procesowym (tak również poprzedni tekst rozporządzenia nr 2201/2003; Dz.Urz. UE wydanie specjalne 2004 r., rozdz. 19, t.16, s. 243), o tyle rozporządzenie wskazane w przypisie 32 stanowi trafniej o postępowaniu spornym.

³⁴ Podobnie tekst w języku niemieckim: „[...] den Schuldner zu hören”

³⁵ „The party [...] shall be summoned to appear before the appellate court”; „La partie [...] est demandée et appelée à comparaître devant la juridiction”.

³⁶ Tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2008 r., IV CSK 179/08 (niepubl.). Dodać jednak należy, że odwołanie się w tej sprawie do art. 40 ust. 2 konwencji lugańskiej było nietrafne z uwagi na to, że zażalenie było wniesione przez uczestnika

Tak więc sposób realizacji zasady kontradiktoryjności³⁷ został wyrażony wprost w tym przepisie w taki sposób, że konieczne jest wezwanie dłużnika na rozprawę (art. 148 § 2 k.p.c.) lub posiedzenie niejawne (art. 152 zd. 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.)³⁸; o terminie posiedzenia powinien być zawiadomiony także wnioskodawca³⁹.

Odmowa ustnego wysłuchania, o którym mowa w art. 40 ust. 2, nie może być oparta na tym, że przepisy k.p.c. nie przewidują takiego obowiązku, byłoby to bowiem równoznaczne z zakwestionowaniem zasady z art. 40 ust. 2.

7. Okoliczności powyższe prowadzą do wniosku, że o ile na tle art. 40 ust. 2 konwencji lugańskiej kontradiktoryjność postępowania musi być zapewniona przez umożliwienie stronom ustnego wysłuchania, o tyle na tle art. 37 ust. 1 konwencji lugańskiej i art. 43 ust. 3 rozporządzenia wystarczające jest zapewnienie kontradiktoryjności przez umożliwienie „wysłuchania” stron na piśmie.

III

1. Głosowane orzeczenie zostało wydane w sprawie o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu zagranicznego z dnia 9 lipca 2002 r., który został sprostowany⁴⁰ wyrokiem tego sądu z dnia 14 lutego 2006 r. — w części dotyczącej

postępowania, a zatem powinien być zastosowany art. 37 ust. 1, a nie art. 40 ust. 2 konwencji lugańskiej.

³⁷ Por. wyrok ETS z dnia 12 lipca 1984 r. (Rs 178/83 — Firma P./ Firma K; Slg. 1984, s. 3033) wydany na tle art. 40 ust. 2 konwencji brukselskiej, zgodnie z którym postępowanie toczące się w II instancji na skutek wniesienia środka zaskarżenia przez wnioskodawcę — powinno mieć zawsze charakter postępowania kontradiktoryjnego.

³⁸ Por. T. Ereciński, w: T. Ereciński, J. Ciszewski: *Międzynarodowe postępowanie cywilne*. Warszawa 2000 r., s. 421; K. Weitz: *Konwencja z Lugano...*, s. 258 i J. Ciszewski: *Konwencja z Lugano. Komentarz*. Warszawa 2004, s. 264 — autorzy ci kontradiktoryjność jednoznacznie wiążą z wymaganiem ustnego wysłuchania. Por. również A. Włosińska: *Odmowa uznania zagranicznego orzeczenia sądowego w świetle postanowień konwencji lugańskiej*. Wyd. Wolters Kluwer, 2002, s. 92.

³⁹ Inaczej P. Grzegorzczak (*Wysłuchanie dłużnika...*, s. 235), którego zdaniem art. 40 ust. 2 zd. 1 konwencji lugańskiej nie określa sposobu zapewnienia postępowaniu kontradiktoryjnego charakteru. W opinii tego autora wykładnia art. 37 ust. 1 konwencji lugańskiej zawarta w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r. będzie rzutować także na wykładnię art. 40 ust. 2.

⁴⁰ Przypadki postępowań o stwierdzenie wykonalności w Polsce orzeczeń sądów zagranicznych w brzmieniu wynikającym z orzeczeń o sprostowaniu — nie są w praktyce sądowej czymś zupełnie wyjątkowym; por. ponadto np. postanowienia Sądu Najwyższe-

oznaczenia strony pozwanej⁴¹. Sprostowanie wyroku w tej sprawie nastąpiło przed wszczęciem przed sądem polskim postępowania o stwierdzenie wykonalności wyroku w brzmieniu wynikającym ze sprostowanego wyroku⁴².

W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał za uzasadniony zarzut naruszenia art. 34 w zw. z art. 32 rozporządzenia — przez to, że sąd II instancji nie zbadał procedury sprostowania wyroku sądu zagranicznego. Zdaniem Sądu Najwyższego z uzasadnienia orzeczenia sądu II instancji nie wynika, że sąd ten zbadał, czy dokumenty dotyczące sprostowania orzeczenia sądu zagranicznego zostały doręczone pełnomocnikowi pozwanych. Zarzut uwzględniony przez Sąd Najwyższy nie obejmował więc naruszenia wymienionych przepisów w postępowaniu „zasadniczym”, które zakończyło się wydaniem orzeczenia z dnia 9 lipca 2002 r., lecz dotyczył tylko postępowania w zakresie sprostowania orzeczenia.

Odwolanie do art. 34 w zw. z art. 32 rozporządzenia mogłoby przemawiać za tym, iż Sąd Najwyższy przyjął, że orzeczeniem w rozumieniu art. 32 jest także orzeczenie o sprostowaniu, które tak jak każde orzeczenie powinno być poddane ocenie z punktu widzenia przesłanek wymienionych w art. 34 w zw. z art. 45 ust. 1 rozporządzenia. W dalszej części Sąd Najwyższy, interpretując art. 32 rozporządzenia, przytoczył pogląd, że orzeczeniem w rozumieniu tego przepisu jest tylko orzeczenie zawierające rozstrzygnięcie merytoryczne, i pogląd ten aprobuje. Uzupełniając tę wypowiedź, należy dodać, że chodzi o takie rozstrzygnięcia merytoryczne, które regulują stosunki prawne między uczestnikami postępowania i które nie są ograniczone jedynie do uregulowania przebiegu postępowania⁴³.

go: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 464/06 (niepubl.) i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 84/08 (OSNC 2009, nr 9, poz. 128).

⁴¹ Na gruncie prawa polskiego uściślenie oznaczenia strony jest dopuszczalne w trybie sprostowania orzeczenia na podstawie art. 350 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 16).

⁴² Sprostowanie błędu w treści orzeczenia sądu zagranicznego może być dokonane tylko przez sąd, który orzeczenie to wydał (J. Jodłowski: *Uznanie i wykonanie zagranicznych orzeczeń sądowych w Polsce na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*. Biblioteka Palestry, Warszawa 1977, s. 57, 58). Sąd polski nie może, uznając zagraniczne orzeczenie, niczego zmienić w jego treści, i to nawet w trybie sprostowania oczywistej omyłki (T. Ereciński, w: T. Ereciński, J. Ciszewski, K. Weitz: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. 5. Warszawa 2009, s. 550). Sąd polski nie jest powołany do sprostowania niedokładności lub pomyłek zawartych w orzeczeniu sądu zagranicznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1975 r., I CR 465/75, OSNCP 1976, nr 7—8, poz. 170). Nie podlega sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c. użycie w postanowieniu uznającym za skuteczny na obszarze Polski wyrok zagranicznego — imienia uczestniczki postępowania odmiennego niż wynikającego z polskiego aktu stanu cywilnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 1995 r., III CZP 55/95, OSNC 1995, nr 9, poz. 126).

⁴³ K. Weitz: *Europejskie prawo procesowe...*, s. 571, 572. Podobnie np. S. Leible, in: T. Rauscher: *Europäisches Zivilprozessrecht. Kommentar*. 2004, s. 337, 338. Por.

Oceniając charakter orzeczenia o sprostowaniu, Sąd Najwyższy jednoznacznie przyjął, że orzeczenie o sprostowaniu nie ma charakteru rozstrzygnięcia merytorycznego. Ustalenie takie powinno zatem prowadzić do wniosku, że skoro nie ma orzeczenia, to tym samym orzeczenie o sprostowaniu nie podlega uznaniu ani stwierdzeniu wykonalności w trybie rozporządzenia. Sąd Najwyższy, nie dokonując jednak takiej konstatacji, zaakcentował, że bez sprostowania oznaczenia strony pozwanej nie byłoby możliwe wszczęcie postępowania o zezwolenie na wykonanie orzeczenia. Okoliczność ta skłoniła do wyrażenia poglądu, że orzeczenie o sprostowaniu powinno być jednak poddane ocenie z punktu widzenia przesłanek przewidzianych w art. 34 rozporządzenia.

Z wyvodu tego wynika zatem, że wprawdzie orzeczenie o sprostowaniu nie jest orzeczeniem w rozumieniu art. 32 rozporządzenia, lecz powinno być ono poddane takiej samej ocenie jak orzeczenie. Poza oceną sądu pozostaje natomiast kwestia dopuszczalności sprostowania orzeczenia przez sąd zagraniczny, gdyż ocena orzeczenia jest możliwa wyłącznie w zakresie określonym w art. 34 rozporządzenia.

Końcowa część uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego zawiera wskazanie, że ocenie podlega to, „czy wyrok sądu zagranicznego w kształcie nadanym orzeczeniem o sprostowaniu” jest wykonalny (art. 1150 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz czy zachodzą warunki określone w art. 1146 § 1—6 (art. 1150 § 1 pkt 2 k.p.c.). Ten fragment uzasadnienia jest całkowicie niezrozumiały, nakazuje bowiem badanie przesłanek wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego według przepisów prawa wewnętrznego⁴⁴, a nie według rozporządzenia.

2. Odnosząc się do przedstawionego poglądu, należałoby rozważyć, czy w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego, w brzmieniu wynikającym z późniejszego sprostowania tego orzeczenia, odrębnej ocenie przewidzianej w art. 34 rozporządzenia podlega orzeczenie o sprostowaniu.

Orzeczenia o sprostowaniu nie mają charakteru samoistnego⁴⁵, czego konsekwencją jest m.in. to, że nie podlegają one odrębnemu uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności, lecz tylko łącznie z orzeczeniem zasadniczym,

ponadto: M. Gebauer (in: M. Gebauer, T. Wiedman: *Zivilrecht unter europäischen Einfluss*. 2005, s. 1131), który na tle art. 32 rozporządzenia mówi o orzeczeniach dotyczących obowiązków między stronami, wynikających ze stosunków materialnoprawnych lub procesowoprawnych.

⁴⁴ Pominięto jedynie przesłankę wzajemności z części wstępnej (dotychczasowego) art. 1150 § 1 k.p.c.

⁴⁵ K. Piasecki: *Skuteczność i wykonalność w Polsce zagranicznych cywilnych orzeczeń sądowych*. Warszawa 1990, s. 29; T. Ereciński, w: T. Ereciński, J. Ciszewski, K. Weitz: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz...*, s. 500.

do którego się odnosią⁴⁶. Przedmiotem postępowania o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego jest orzeczenie w brzmieniu wynikającym z późniejszego orzeczenia o sprostowaniu. Orzeczenie o sprostowaniu stanowi integralną część orzeczenia i w związku z tym nie jest możliwe tylko „częściowe” uwzględnienie wniosku, tj. w części dotyczącej orzeczenia zasadniczego, i oddalenie wniosku w części obejmującej sprostowanie orzeczenia.

Okoliczności te prowadzą do wniosku, że orzeczenie o sprostowaniu nie jest orzeczeniem w rozumieniu art. 32 rozporządzenia, czego konsekwencją jest brak podstaw do jego odrębnego uznawania lub stwierdzenia wykonalności, a co za tym idzie — do oceny tego orzeczenia z punktu widzenia przesłanek przewidzianych w art. 34 rozporządzenia.

Wzmocnieniem takiego poglądu wydaje się postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2007 r.⁴⁷, zgodnie z którym stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego odnosi się także do brzmienia tego orzeczenia po jego sprostowaniu, które obejmuje z reguły kwestie natury drobnej lub porządkowej⁴⁸.

⁴⁶ Tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 464/06 (niepubl.).

⁴⁷ Por. przypis 46.

⁴⁸ Pogląd ten został wyrażony na gruncie sprawy, w której sąd polski stwierdził wykonalność orzeczenia sądu zagranicznego, a następnie sąd zagraniczny dwukrotnie sprostował własne orzeczenie w części dotyczącej oznaczenia nazwy strony. W tej sytuacji wierzyciel „ponownie” wystąpił o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego, w brzmieniu uwzględniającym sprostowania. Sąd Najwyższy jednoznacznie opowiedział się za niedopuszczalnością ponownego orzekania w sprawie ze względu na powagę rzeczy osądzonej.